

Sygn. akt I Ca 311/16

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SO Elżbieta Zalewska-Statuch

SR (del.) Elżbieta Sadowska – Augustyniak

Protokolant st. sekr. sąd. Beata Krysiak

po rozpoznaniu w dniu 10 sierpnia 2016 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. przeciwko J. B.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli

z dnia 13 kwietnia 2016 roku, sygn. akt I C 97/16

1. zmienia zaskarżony wyrok w całości i powództwo oddala;
2. zasądza od (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. na rzecz J. B. kwotę 4800 (cztery tysiące osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed I instancją;
3. nie obciąża powoda kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

**Sygn. akt I Ca 311/16**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Zduńskiej Woli zasądził od pozwanej J. B. na rzecz powoda (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W. kwotę 20.603,57 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 lutego 2016 roku do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu.

***Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:***

W dniu 5 września 2008 roku pozwana J. B. zawarła z (...) Bank S.A. (obecnym (...) Bank S.A.) umowę kredytu gotówkowego nr (...) na kwotę 14.642,59 zł, która miała zostać spłacona w 48 miesięcznych ratach po 449,49 zł do 15-tego dnia każdego miesiąca. Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, ustalonej na datę zawarcia umowy na 20,50% w stosunku rocznym,

w wysokości nieprzekraczającej odsetek maksymalnych. Ponadto Bank miał prawo naliczać odsetki karne od przeterminowanych świadczeń, również w wysokości nieprzekraczającej odsetek maksymalnych. W trakcie trwania umowy pozwana przestała dokonywać spłat rat kredytu, co skutkowało wypowiedzeniem umowy kredytowej i wystawieniem w dniu

21 lutego 2012 roku bankowego tytułu egzekucyjnego nr (...), który postanowieniem tutejszego Sądu z dnia 5 marca 2012 roku wydanym w sprawie I Co 353/12 opatrzony został sądową klauzulą wykonalności. Na podstawie niniejszego tytułu wykonawczego w/w bank prowadził przeciwko pozwanej egzekucję komorniczą, zakończoną w marcu 2015 roku.

Na podstawie umowy z dnia 31 marca 2014 roku (...) Bank SA zbył na rzecz powoda wierzytelność z tytułu spornej umowy kredytowej.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd uznał, że powództwo zasługuje w całości na uwzględnienie.

Sąd zaznaczył, że pozwaną J. B. i wierzyciela pierwotnego (...) Bank SA (poprzednio (...) Bank SA) łączyła umowa o kredyt gotówkowy w rozumieniu art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo Bankowe. Sąd uznał, że w wyniku niewywiązania się przez pozwaną z warunków umowy, powstało wymagalne zadłużenie w wysokości niespłaconej należności głównej wraz z odsetkami kapitałowymi oraz za opóźnienie. Sąd podkreślił, że w związku z początkowym kwestionowaniem przez pozwaną okoliczności stanowiących podstawę powództwa, strona powoda przedstawiła pisemną umowę pożyczki oraz dokument wskazujący na wystawienie przez poprzednika prawnego bankowego tytułu egzekucyjnego, który po nadaniu sądowej klauzuli wykonalności stanowił podstawę egzekucji komorniczej zakończonej w marcu 2015 roku.

Sąd zaznaczył, że pozwana nie kwestionowała wysokości zadłużenia, ani nie wskazywała że dokonywała wpłat na poczet należności – ani na rzecz powoda ani na rzecz jego poprzednika prawnego. W ocenie Sądu nie zasługiwały na uwzględnienie zarzuty pozwanej podnoszone w opozycji do żądania powoda.

W świetle przedstawionych przez powoda dokumentów dochodzone roszczenie nie było zdaniem Sądu przedawnione, w związku z postępowaniem sądowym o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu sądowej klauzuli wykonalności i prowadzeniem na jego podstawie przeciwko pozwanej egzekucji komorniczej.

Sąd zaakcentował, że nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut sprowadzający się do kwestionowania legitymacji czynnej powoda. Sąd przytoczył art. 509 oraz art. 511 k.c., a następnie wskazał, że składając umowę cesji oraz załącznik do niej (również w formie załącznika elektronicznego do niej), powód spełnił wymóg stwierdzenia pismem cesji wierzytelności. Sąd podał, że nabywana wierzytelność została przy tym oznaczona w zakresie stron stosunku prawnego oraz przedmiotu świadczenia.

Sąd wyjaśnił, że wobec kwestionowania przez pozwaną okoliczności związanych z cesją, powód w toku procesu ponowił złożenie do akt sprawy umowy zbycia wierzytelności wraz z załącznikiem do niej, zawierającym konkretyzację spornej wierzytelności. Sąd podkreślił, że brak było w tym względzie podstaw do oddalenia niniejszych dowodów jako spóźnionych w sprawie.

Wbrew stanowisku pozwanej w ocenie Sądu istnienie umowy cesji wierzytelności nie deprecjonuje okoliczność, że mimo zbycia wierzytelności poprzednik prawny powoda formalnie nadal prowadził przeciwko pozwanej egzekucję komorniczą. Sąd wskazał, że sytuacja taka nie została wykluczona w świetle przepisów kodeksu cywilnego regulujących zmianę wierzyciela, z ewentualnym konsekwencjami o jakich mowa w art. 512 k.c.

O dalszych odsetkach ustawowych od poszczególnych kwot dochodzonych pozwem, zgodnie z żądaniem powoda, Sąd orzekł w oparciu o art. 481 k.c.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodziła się **pozwana**, która zaskarżyła przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 207 § 6 i 217 § 2 k.p.c. poprzez niepominięcie przez Sąd spóźnionych dowodów przedstawionych przez stronę powodową w postaci papierowego i elektronicznego zapisu załącznika do umowy cesji, mimo iż nie zostały one zgłoszone we właściwym czasie z winy strony powodowej,

- art. 162 w zw. z art. 354 k.p.c. i art. 356 k.p.c. poprzez niewydanie przez Sąd I instancji postanowienia dotyczącego przeprowadzenia dowodu na wniosek pełnomocnika powódki z umowy cesji wraz z wyciągiem z papierowego wykazu wiarytelności, przez co Sąd I instancji uniemożliwił pełnomocnikowi strony pozwanej zgłoszenie zastrzeżenia do protokołu na podstawie art. 162 k.p.c.,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany materiałem dowodowym, przez stwierdzenie, że strona powodowa udowodniła istnienie umowy cesji, a nabywana wiarytelność została oznaczona w zakresie stron stosunku prawnego oraz przedmiotu świadczenia, pomimo iż załącznik do umowy cesji dotyczy innego podmiotu niż strona powodowa.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych za obie instancje.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja zasługuje na uwzględnienie, a to z uwagi na skuteczność podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia.

Wypada stwierdzić, że Sąd Rejonowy niewystarczająco przeanalizował przedsięwzięte przez powoda oraz jego poprzednika prawnego czynności zmierzające do dochodzenia przedmiotowego roszczenia oraz nie odniósł ich do całokształtu przepisów prawa materialnego i procesowego.

Zgodnie z treścią art. 118 k.c. jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi lat dziesięć, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata.

Roszczenie powoda, który profesjonalnie zajmuje się skupowaniem i dochodzeniem wiarytelności pieniężnych, jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej, zatem termin jego przedawnienia wynosi trzy lata.

Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne (art. 120 § 1 k.c.).

Bieg terminu przedawnienia może zostać zawieszony lub przerwany.

Przerwanie biegu terminu przedawnienia może nastąpić zgodnie z art. 123 § 1 k.c. przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia, także przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje oraz przez wszczęcie mediacji.

Niewątpliwie przedawnienie w przypadku spornego roszczenia po raz pierwszy rozpoczęło swój bieg od daty wypowiedzenia umowy pożyczki, którą J. B. zawarła w dniu 5 września 2008 roku z (...) Bank S.A.

Przede wszystkim należy zaakcentować, że data wypowiedzenia umowy pożyczki nie została w niniejszej sprawie ustalona, chociaż trzeba podkreślić, że sam fakt wypowiedzenia wynika z innej okoliczności, tj. wystawienia przez cedenta bankowego tytułu egzekucyjnego. Ustalenie konkretnej daty wypowiedzenia umowy jest istotne, gdyż w dniu

5 marca 2012 roku (k. 2 akt sprawy I Co 353/12) cedent złożył do Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, który obejmował sporną wierzytelność. Jak zgodnie wskazuje się w doktrynie i orzecznictwie, tego rodzaju wniosek przerywa bieg terminu przedawnienia, ponieważ jest to czynność podjęta przed sądem, która zmierza bezpośrednio do dochodzenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1) k.c.). Oznacza to, że jeżeli do wypowiedzenia doszło przed 5 marca 2009 roku, wówczas roszczenie banku uległoby przedawnieniu z upływem 3 – letniego terminu, o którym mowa w art. 118 k.c. Trzeba jednak zauważyć, że z bankowego tytułu egzekucyjnego wystawionego przez (...) Bank S.A. wynika, iż odsetki za opóźnienie były naliczane od kwoty niespłaconego kapitału od dnia 15 grudnia 2009 roku. W związku z tym godziło się uzupełniająco ustalić, że wypowiedzenie nastąpiło właśnie w tej dacie, a zatem złożony w dniu 5 marca 2012 roku wniosek o nadanie klauzuli wykonalności przerwał bieg terminu przedawnienia roszczenia.

Kolejno wypada wskazać, że w myśl art. 124 § 2 k.c. w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone.

Trzeba zauważyć, że postanowieniem Sądu Rejonowego w Zduńskiej Woli z dnia 5 marca 2012 roku wydanym w sprawie o sygn. akt I Co 353/12 (k. 3) wystawiony przez (...) Bank S.A. opatrzony został klauzulą wykonalności. Mając na względzie przytoczony art. 124 § 2 k.c. należało uznać, że **od 5 marca 2012 roku przedawnienie zaczęło biec na nowo.**

Jednocześnie trzeba zaznaczyć, że tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z klauzulą wykonalności nie stanowi aktu powodującego przedłużenie terminu przedawnienia do 10 lat. Zgodnie z art. 125 § 1 k.c. roszczenie stwierdzone m.in. prawomocnym orzeczeniem sądu lub innego organu powołanego do rozpoznawania spraw danego rodzaju, przedawnia się z upływem lat dziesięciu, chociażby termin przedawnienia roszczeń tego rodzaju był krótszy. Wypada podkreślić, że bankowy tytuł egzekucyjny nie zalicza się do aktów objętych dyspozycją art. 125 k.c., nie jest wydany przez niezależny organ rozpatrujący sprawę merytorycznie (w istocie pochodzi od strony postępowania), postępowanie klauzulowe nie zmierza natomiast do rozpoznania merytorycznego, co wyklucza uznanie res iudicata. Jeśli zatem podstawą roszczenia jest bankowy tytuł egzekucyjny okres przedawnienia zawsze będzie trzyletni (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 26 listopada 2015 roku, I ACa 664/15, Lex nr 1950332).

W dalszej kolejności należało za Sądem Rejonowym stwierdzić, że na podstawie wspomnianego tytułu wykonawczego cedent wszczął przeciwko pozwanej egzekucję

w sprawie o sygn. akt Km 1098/12 prowadzonej przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Zduńskiej Woli J. K.. Bezsprzecznie postępowanie egzekucyjne zostało zakończone na żądanie (...) Bank S.A. postanowieniem Komornika z dnia 4 marca 2015 roku o umorzeniu postępowania na podstawie art. 825 pkt 1) k.p.c. Należy zaakcentować, że złożenie przez wierzyciela u komornika wniosku o wszczęcie egzekucji co do zasady przerywa bieg przedawnienia, ponieważ w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1) k.c. jest to czynność przedsięwzięta przed organem powołanym do egzekwowania roszczeń danego rodzaju, która bezpośrednio zmierzała do zaspokojenia roszczenia.

Wypada jednak zauważyć, że do umorzenia postępowania egzekucyjnego doszło na żądanie Banku (...) S.A. Wskazać zatem należy, że przepisy o postępowaniu egzekucyjnym nie zawierają normy prawnej, która by *expressis verbis* wskazywała, jakie skutki w zakresie prawa materialnego, w tym co do biegu przedawnienia, wywołuje bądź nie wywołuje umorzenie egzekucji. Zdaniem Sądu odwoławczego w sytuacji, w której do umorzenia postępowania egzekucyjnego dochodzi na podstawie art. 825 pkt 1) k.p.c. zachodzi podobieństwo pomiędzy cofnięciem pozwu i cofnięciem wniosku egzekucyjnego. Zarówno złożenie pozwu jak i wniosku egzekucyjnego przerywa bieg przedawnienia. W obu przypadkach cofnięcia powyższych pism wola podmiotu wszczynającego postępowanie decyduje o jego zakończeniu. Podmiot ten poprzez czynność dyspozytywną rezygnuje z ochrony prawnej. Skoro więc rezultatem tej rezygnacji w przypadku cofnięcia pozwu jest zniweczenie skutków materialnoprawnych związanych z jego wniesieniem w myśl art. 203 § 2 k.p.c., brak jest podstaw do przyjęcia, że takich konsekwencji nie wywołuje analogiczna rezygnacja z dochodzenia wykonania zobowiązania poprzez cofnięcie wniosku egzekucyjnego, zaś zastosowanie powołanego przepisu możliwe jest poprzez normę art. 13 § 2 k.p.c. Warto zaznaczyć, że przyczyny, dla których wierzyciel cofnął wniosek o wszczęcie egzekucji nie są doniosłe z punktu widzenia oceny skutków umorzenia

w zakresie prawa materialnego (zob. uchwałę SN z dnia 29 czerwca 2016 roku, III CZP 29/16, dostępna na [www.sn.pl](http://www.sn.pl); także wyrok SA w Warszawie z dnia 25 maja 2010 roku, sygn. akt I ACa 100/10, Lex nr 1110230).

W świetle powyższych rozważań należało uznać, że bieg terminu przedawnienia spornego roszczenia, który rozpoczął się w dniu 5 marca 2012 roku po nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu, nie uległ przerwaniu. Wierzyciel zażądał umorzenia egzekucji, przez co unicestwił materialnoprawne skutki złożenia wniosku o jej wszczęcie, o których mowa m.in. w art. 123 § 1 pkt 1) k.c. W konsekwencji wobec podniesienia przez pozwaną już w odpowiedzi na pozew zarzutu przedawnienia (k. 34v.), trzeba było stwierdzić, że dochodzone pozwem roszczenie uległo przedawnieniu z upływem

5 marca 2015 roku. Powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone dopiero w dniu 1 lutego 2016 roku (k. 2), a zatem nie doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia.

Godzi się zauważyć, że powód nabył sporną wierzytelność na mocy umowy z dnia 31 marca 2014 roku, a zatem miał możliwość dochodzenia swojej należności przed Sądem jeszcze przed upływem terminu przedawnienia, czego jednak zaniechał.

Należy zauważyć, że skuteczne podniesienie zarzutu przedawnienia jest wystarczające do oddalenia powództwa bez potrzeby ustalenia, czy zachodzą wszystkie inne przesłanki prawnomaterialne uzasadniające jego uwzględnienie (zob. uchwała SN, Izba Cywilna, z dnia 17 lutego 2006 r. III CZP 84/05, Lex nr 171726). Dlatego też bezprzedmiotowe stało się pogłębione rozważanie zgłoszonych w apelacji zarzutów procesowych.

Na marginesie należy tylko podnieść, ustosunkowując się do zarzutu uchybienia art. 162 w zw. z art. 354 k.p.c. i art. 356 k.p.c., że w istocie stanowi on zarzut naruszenia art. 236 k.p.c. poprzez niewydanie przez Sąd Rejonowy postanowienia dotyczącego przeprowadzenia dowodu na wniosek pełnomocnika powódki z umowy cesji wraz z wyciągiem z papierowego wykazu wierzytelności. Zgodnie ze wskazanym przepisem w postanowieniu o przeprowadzeniu dowodu sąd m.in. oznaczy fakty podlegające stwierdzeniu, środek dowodowy i - stosownie do okoliczności - sędziego lub sąd, który ma dowód przeprowadzić. Trzeba więc zauważyć, że odniesienie się do wniosków dowodowych stron jest obowiązkiem procesowym sądu, który powinien je uwzględnić, albo oddalić. Niewydanie przez sąd postanowienia dowodowego nie jest z reguły uchybieniem mogącym mieć wpływ na wynik sprawy chyba, że narusza zasady kontradiktoryjnego procesu (zob. postanowienie SN z dnia 25 czerwca 2015 r., III CSK 413/14, Lex nr 1794317). Zdaniem apelującej brak wydania odrębnego postanowienia o dopuszczeniu dowodu z umowy cesji pozbawiło ją możliwości zgłoszenia zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. Przywołany przepis głosi, że strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. Bez wątplenia wymienione dowody stanowiły dla Sądu Rejonowego podstawę do poczynienia istotnych w sprawie ustaleń, jednakże godzi się podnieść, że uchybienie procesowe Sądu nie odebrało stronie prawa powoływania się na wadliwe jej zdaniem dopuszczenie spóźnionego dowodu. Niezgłoszenie bowiem przez pełnomocnika pozwanej zastrzeżenia do protokołu nastąpiło bez jej winy, gdyż wobec milczenia Sądu co do zgłoszonych przez powoda dowodów, nie sposób było uznać, czy Sąd je dopuścił czy też pominął.

W dalszej kolejności trzeba wskazać, że Sąd pierwszej instancji słusznie nie pominął zgłaszanych przez powoda środków dowodowych jako spóźnionych, gdyż potrzeba ich przytoczenia wynikała ze stanowiska procesowego pozwanej.

Zgodnie z art. 207 § 6 k.p.c. sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich w pozwie, odpowiedzi na pozew lub dalszym piśmie przygotowawczym bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Niemal tożsamą treść zawiera art. 217 § 2 k.p.c., przy czym cezurą dla przytoczenia twierdzeń lub dowodów nie jest termin na złożenie określonego pisma procesowego, lecz „czas właściwy”.

Należy zaznaczyć, że J. B. w odpowiedzi na pozew zanegowała istnienie oraz wysokość dochodzonej wierzytelności oraz zakwestionowała w piśmie procesowym z dnia 18 marca 2016 roku moc dowodową wyciągu z elektronicznego załącznika do umowy cesji. Dopuszczenie środków dowodowych zgłoszonych przez powoda miało zatem służyć prawidłowemu rozpoznaniu sprawy, a jednocześnie nie spowodowało to zwłoki w przeprowadzeniu postępowania. Sąd nie uchybił więc art. 207 § 6 i 217 § 2 k.p.c.

Apelująca zarzuciła także naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany materiał dowodowy, przez stwierdzenie, że strona powodowa udowodniła istnienie umowy cesji, a nabywana wierzytelność została oznaczona w zakresie stron stosunku prawnego oraz przedmiotu świadczenia.

Godzi się zauważyć, że z przedłożonego wydruku z załącznika do umowy cesji z dnia 31 marca 2014 roku (k. 59) wynika, że stroną umowy była (...) Wierzytelności (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz. Tymczasem stroną postępowania jest (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Funduszu Inwestycyjny Zamknięty we W.. Powstała zatem nieusuwalna na gruncie zebranego materiału dowodowego wątpliwość, czy powód nabył od (...) Banku S.A. sporną wierzytelność. Omawiana niepewność pogłębia się, jeśli wziąć pod uwagę fakt, że do rzekomej cesji doszło w dniu 31 marca 2014 roku, zaś egzekucja z wniosku poprzedniego wierzyciela toczyła się do dnia 4 marca 2015 roku, kiedy to doszło do umorzenia postępowania egzekucyjnego. Dlatego też należało uznać, że powód nie udowodnił faktu nabycia wierzytelności od (...) Bank S.A., co oznacza, że nie wykazał legitymacji czynnej do wystąpienia z pozwem przeciwko J. B..

W rezultacie, skoro dochodzone pozwem roszczenie uległo przedawnieniu, a ponadto powód nie udowodnił legitymacji czynnej, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo oddalił, o czym orzekł w punkcie 1. sentencji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach procesu wyłożonych przez strony w czasie postępowania przed Sądem Rejonowym orzeczono w punkcie 2. na mocy art. 98 § 1 k.p.c., a więc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, które powód przegrał w pierwszej instancji w całości, zasądzając od powoda na rzecz pozwanej kwotę 4.800 zł. Na wymienioną sumę złożyły się koszty zastępstwa prawnego w wysokości 4.800 zł, którą to kwotę Sąd ustalił w oparciu o § 2 pkt 5) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd odwoławczy nie obciążył powoda kosztami zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym. Sąd uwzględnił bowiem fakt, że do zmiany wyroku doszło przede wszystkim wskutek niepodniesionego w apelacji naruszenia przepisów prawa materialnego dotyczących przedawnienia, które to uchybienie Sąd drugiej instancji miał obowiązek wziąć pod uwagę z urzędu.